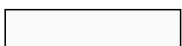


Koniec 2013 roku przynosi trzy ważne informacje ważne z punktu widzenia przyszłości systemu gospodarowania odpadami komunalnymi. Po koniec listopada Trybunał Konstytucyjny uchylił część przepisów *Ustawy z dnia 1 lipca 2011 r. o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw*[\[ref\]http://www.mos.gov.pl/arttykul/7\\_aktualnosci/21772\\_dotychczasowe\\_uchwaly\\_o\\_wysokosci\\_oplat\\_za\\_odpady\\_bez\\_zmian.html](http://www.mos.gov.pl/arttykul/7_aktualnosci/21772_dotychczasowe_uchwaly_o_wysokosci_oplat_za_odpady_bez_zmian.html)[\[/ref\]](#) (dalej: Ustawa). Po drugie, nowy Minister Środowiska Maciej Grabowski zapowiedział powołanie zespołu, którego zadaniem będzie przygotowanie kolejnej nowelizacji ustawy „śmieciowej”[\[ref\]https://www.premier.gov.pl/blog/maciej-h-grabowski/kontynuacja-i-korekty.html](https://www.premier.gov.pl/blog/maciej-h-grabowski/kontynuacja-i-korekty.html)[\[/ref\]](#). Wyniki prac zespołu mają być znane „w drugim kwartale przyszłego roku”[\[ref\]http://www.polskieradio.pl/9/299/Artykul/996107\\_Minister-srodowiska-ustawa-o-lupkach-kontrowersyjna-i-wymaga-namyslu](http://www.polskieradio.pl/9/299/Artykul/996107_Minister-srodowiska-ustawa-o-lupkach-kontrowersyjna-i-wymaga-namyslu)[\[/ref\]](#). Po trzecie zaś, w połowie grudnia Najwyższa Izba Kontroli przedstawiła „Informację o wynikach kontroli przygotowania wybranych gmin do wprowadzenia nowego systemu gospodarki odpadami komunalnymi”[\[ref\]http://www.nik.gov.pl/plik/id.5706.vp.7387.pdf](http://www.nik.gov.pl/plik/id.5706.vp.7387.pdf)[\[/ref\]](#) (dalej: Informacja). Wszystkie one mają wspólny mianownik, skupiają się na przysłowiowych „drzewach” nie widząc „lasu”.

Trybunał Konstytucyjny nie zakwestionował podstawowych założeń systemu, polegających m.in. na konieczności organizacji przez gminy przetargów na odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych (także przez te, posiadające własne podmioty zajmujące się odbiorem odpadów[\[ref\]Nota bene, w dalszym ciągu nie znajduję uzasadnienia, dlaczego jedynym utility wydzielonym z systemu Ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym i Ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych jest akurat gospodarowanie odpadami komunalnymi.\[/ref\]](#)), obowiązku wnoszenia przez właścicieli nieruchomości opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi czy zawartej w *Ustawie* definicji „właściciela nieruchomości”[\[ref\]Więcej na ten temat: T. Styś „Między monopolem a chaosem. ‘Rewolucja śmieciowa’ w działaniu”. Analiza IS nr 57, Instytut Sobieskiego, Warszawa, wrzesień 2013 r., http://www.sobieski.org.pl/analiza-is-57/\[/ref\]](#). Niezgodne z Konstytucją regulacje dotyczą mechanizmu ustalania wysokości stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Trybunał uznał, że maksymalna wysokość stawki powinna być określana przez państwo.

Należy stwierdzić, że z dwóch podstawowych powodów konsekwencją takiego wyroku Trybunału Konstytucyjnego może być utrwalenie negatywnych skutków *Ustawy*, a nie zaś – ich minimalizacja.



Leave this field empty if you're human:

Po pierwsze, wielokrotnie wskazywano, że skutkiem wprowadzenia *Ustawy* jest wzrost zatrudnienia w administracji samorządowej i kosztów funkcjonowania systemu gospodarowania odpadami[ref]Z moich szacunków wynika, że zatrudnienie wzrosło w proporcji 1 etat na 8-10 tysięcy mieszkańców.[/ref] związanych z jego obsługą (organizacja przetargów, zbieranie i weryfikacja deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, kontrola realizacji umów z wykonawcami, analityka, promocja itd.).

Spodziewać się należy, że konieczność ustalania przez państwo maksymalnych stawek opłaty za gospodarowanie odpadami spowoduje dalszy wzrost zatrudnienia w administracji, tym razem - rządowej. Trudno bowiem wyobrazić sobie, że tak doniosła dla aktorów systemu (samorządów: gminy i województwa, przedsiębiorców zajmujących się gospodarowaniem odpadami komunalnymi, właścicieli nieruchomości) decyzja, jak ta w sprawie określenia maksymalnej wysokości stawki opłaty, nie została poprzedzona analizami rynku, konsultacjami, uzgodnieniami międzyresortowymi itp.

Po drugie, określanie przez państwo maksymalnej wysokości stawki opłaty za gospodarowanie odpadami, paradoksalnie, wcale nie musi oznaczać ich obniżenia w stosunku do tych obecnie obowiązujących, a ustalanych przez gminy. Należy pamiętać, że na koszt zagospodarowania odpadów komunalnych składają się m.in.: koszty dostarczenia odpowiednich pojemników na odpady, organizacja i zarządzania Punktami Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, częstotliwość odbioru odpadów od właścicieli nieruchomości, w tym - np. wielkogabarytowych czy „*elektroodpadów*”, koszty transportu i logistyki, koszty składowania itd. Wszystkie wymienione zmienne są silnie zależne od lokalnych (regionalnych) uwarunkowań. Państwo zmuszone będzie nie tylko ustalić maksymalną wysokość stawki opłaty za gospodarowanie odpadami, ale również określić standard usługi[ref]Dla przykładu: można płacić 10 zł za odbiór odpadów raz w tygodniu lub 10 zł za odbiór odpadów dwa razy w tygodniu. Stawka pozostaje taka sama, ale standard usługi jest zupełnie inny.[/ref]. Od tego, do centralnego planowania już tylko krok.

Problem wysokości stawek opłaty za gospodarowanie odpadami zauważa także Najwyższa Izba Kontroli stwierdzając, między innymi, w uwagach i wnioskach omawianej *Informacji*[ref]S. 13.[/ref]: „*Gminy w nieznacznym stopniu (...) skorzystały z rozwiązania polegającego na wprowadzeniu ulg prorodzinnych, polegających na zastosowaniu niższych stawek opłat dla rodzin wielodzietnych. Zdaniem NIK, skorzystanie z możliwości wprowadzenia przez gminy ulg prorodzinnych mogłoby przyczynić się do zmniejszenia obciążeń finansowych tych rodzin z tytułu opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi.*”

Wzrost kosztów funkcjonowania systemu gospodarowania odpadami, a co za tym idzie – wysokość stawek opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości jest konsekwencją takiego a nie innego jego zaprojektowania. Logiczne więc wydaje się stwierdzenie, że bez zmiany założeń systemu niemożliwe będzie znaczące obniżenie jego kosztów w przyszłości.

I tu dochodzimy do trzeciego z wymienionych wyżej organów państwa – Ministra Środowiska.

Maciej Grabowski zapowiedział zmiany w *Ustawie* i powołanie zespołu, na którego czele stanąć ma prof. Andrzej Kraszewski, Minister Środowiska w latach 2010 – 2011, współtwórca obowiązującego systemu gospodarowania odpadami komunalnymi. Zadaniem zespołu jest „*analiza stanu wdrażania systemu gospodarki odpadami komunalnymi, na podstawie której przedstawi ministrowi rekomendacje rozwiązań organizacyjnych, legislacyjnych i ekonomicznych, które usprawnią działania nowego systemu.*”[ref]Za: [http://www.mos.gov.pl/artukul/7\\_aktualnosci/21827\\_ustawa\\_czystosciowa\\_zglos\\_uwagi.html](http://www.mos.gov.pl/artukul/7_aktualnosci/21827_ustawa_czystosciowa_zglos_uwagi.html)[/ref][10]

Fakt ten wskazuje, że na radykalne zmiany nie powinniśmy liczyć. Założyć trzeba, że rekomendacje ograniczą się do kosmetycznych poprawek. A czy dzięki nim będzie taniej? Obawiam się, że taniej już było.